

BOOK RECEIVED

Gustav Kirk: Säugetierschutz. Erhaltung, Bewahrung, Schutz. Verlag Gustav Fischer, Stuttgart, 1968, XIV+216 pp, figs 67, price 9,80 DM.

Książka poświęcona jest szeroko rozumianej ochronie ssaków. Obejmuje ona w ujęciu autora przede wszystkim ochronę gatunkową, ale również ochronę ssaków pożytecznych gospodarczo, nawet jeśli nie są zagrożone wytępieniem i walkę z okrucieństwem wobec zwierząt. Pierwsza część książki omawia zagadnienia ogólne, takie jak związek ochrony ssaków i łowiectwa, problemy prawne i organizacyjne ochrony ssaków, zwłaszcza w skali międzynarodowej, rola parków narodowych i rezerwatów, ogrodów zoologicznych i zwierzyńców. Osobne rozdziały poświęcono ochronie ssaków w terenach zmienionych przez człowieka, aklimatyzacji obcych gatunków i wprowadzaniu gatunków na tereny niegdyś przez nie zajęte, na których następnie wyginęły.

Druga, główna objętościowo część książki zawiera przegląd systematyczny ssaków rzadkich, zagrożonych wyginieciem lub zasługujących z różnych powodów na ochronę. Podano ich występowanie, niektóre szczegóły z ich biologii, często także rolę gospodarczą i wreszcie dane o liczebności, a przede wszystkim stan ochrony w różnych krajach.

Wartość książki podnosi bardzo obszerne zestawienie literatury. Podkreślić należy, że autor wykorzystał w bardzo dużym stopniu także literaturę radziecką, polską i innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej, często słabo znaną badaczom zachodnim.

Książka pisana jest z dużą pasją ochraniarską i dostarcza cennych danych przede wszystkim dla tych, którzy zajmują się różnymi aspektami ochrony ssaków, ale i dla wszystkich teriologów. Wynika z niej, że niemal wszystkie gatunki dużych ssaków, a bardzo wiele małych, są zagrożone wytępieniem. Uderzające jest również, jak bardzo zmienia się w czasie i przestrzeni pogląd na rolę ekonomiczną różnych gatunków ssaków wyrażający się aktami prawnymi dotyczącymi ich tępienia czy ochrony. Widać to może najwyraźniej na przykładzie ssaków drapieżnych. Widać tu wyraźnie stopniową ewolucję od bezwzględnego tępienia do pełnej ochrony. Tak np. wilk w Kanadzie zwalczany jest nawet w parkach narodowych, w Szwecji podlega całkowitej ochronie. Tego rodzaju niekonsekwencję przepisów prawnych widzimy i w stosunku do innych gatunków. Np. jeź jest całkowicie chroniony w Polsce i Niemczech, nie podlega żadnej ochronie na Węgrzech. Tylko w nieznanym stopniu wynika to z różnic w warunkach przyrodniczych poszczególnych krajów, głównie z niedostatecznej znajomości biologii odpowiednich gatunków i nieustalonych poglądów na ich rolę ekonomiczną. Ponieważ zasięgi gatunków z reguły obejmują wiele krajów, a często nawet poszczególne populacje wędrują poprzez granice, uzgodnienia w tym kierunku i ustawodawstwo międzynarodowe stają się sprawą palącą.

K. Kowalski